

**Stowarzyszenie „Sąsiedzi dla Wesolej”  
w sprawie budowy Wschodniej Obwodnicy Warszawy**

Szanowna Redakcjo,

Budowa Wschodniej Obwodnicy Warszawy budzi ogromne kontrowersje wśród mieszkańców Wesolej i Sulejówka. W grudniu 2018 RDOŚ Białyostok wydał decyzję środowiskową na wariant gorszy środowiskowo, niezgodny ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego m. st. Warszawy i decyzją o środowiskowych uwarunkowaniach z roku 2007.

Wariant inwestorski czyli W3 tzw. zielony przechodzi przez planistyczne centrum Wesolej (mapa.um.warszawa.pl) obok Urzędu Dzielnicy, Straży, biblioteki, szkół, przedszkoli, szpitala MSWiA, parafii pw. Opatrzności Bożej, ale przede wszystkim wzdłuż zabudowy mieszkaniowej na odcinku ok. 1,5 km przy ul. Niemcewicza (kilkaset domów bliżej niż 100 m). Wzdłuż tej ulicy wyrosnie nasyp o wysokości od 8 do 4 metrów (niweleta jest załącznikiem do raportu o oddziaływaniu na środowisko), który bezpowrotnie zniszczy krajobraz naszej zielonej dzielnicy i podzieli murem osiedla dotąd funkcjonujące jak jeden organizm (Groszówka i Wola Grzybowska część mieszkalna – Centrum część usługowa ze sklepami, urzędami i przystankiem SKM). Ekrany akustyczne inwestor planuje tylko na niewielkim odcinku trasy. Obwodnica zniszczy jedyny w pełni PUBLICZNY teren zielony tzw. Las Miłowy będący wewnętrznym parkiem dla 4 osiedli, w którym znajduje się najdłuższa w mazowieckim rolkostrada, wiatki nadleśnictwa, szlaki rowerowe i piesze. W tym miejscu odbywają się biegi na orientację, crossy oraz liczne wydarzenia integrujące mieszkańców.

W bezpośredniej bliskości wariantu inwestorskiego zielonego znajduje się zabytek klasy zero – stojący na wydmie kościół pw. Opatrzności Bożej z polichromiami prof. Jerzego Nowosielskiego. Ok 60 metrów od planowanej trasy W3 jest także inna zabytkowa nieruchomość – szpital MSWiA, na którego remont znaleziono wreszcie pieniądze. Niestety otwarcie oddziałów opieki paliatywnej, pobytu dziennego i rehabilitacji (jakże potrzebnych całej Warszawie!) dyrekcja szpitala uzależnia od realizacji WOW w wariantcie alternatywnym czerwonym, który przebiegałby 2 kilometry dalej. Dyrektor Centralnego Szpitala MSWiA złożył odwołanie od decyzji środowiskowej. Odwołali się także prezydent m. st. Warszawy, burmistrz Sulejówka, parafia, szkoły, przedszkola, OSP, stowarzyszenia ekologiczne i mieszkańcy. Wcześniej negatywne opinie o wariantcie inwestorskim złożyło wielu ekspertów m. in. Państwowy Instytut Ochrony Środowiska, Towarzystwo Urbanistów Polskich, prof. Kitler z Akademii Sztuki Wojennej, biegli sądowi akustycy. Nazywanie tych głosów przez pana Włodarczyka „dyktatem proletariatu” wydaje się zgoła niewłaściwe.

Wariant alternatywny czerwony W2 zgodnie z raportem środowiskowym możliwy jest w 3 podwariantach, w tym jeden z tunelem. Niezależnie od technologii w pasie 800 metrów od tego wariantu nie ma żadnych instytucji użyteczności publicznej! Trasa W2 czerwona nie zniszczy Mazowieckiego Parku Krajobrazowego (przechodzi jedynie 100 metrów po granicy) i będzie oddziaływać negatywnie na znacznie mniejszą liczbę nieruchomości (nie licząc usługobiorców, uczniów i przedszkolaków w wariantcie inwestorskim).

W trakcie „udziału społeczeństwa w procedurze środowiskowej” złożono ok. 10 tysięcy wniosków, z czego za wariantem czerwonym z tunelem było 9 tysięcy, czyli 90% wszystkich wniosków. Jak widać w Wesolej i Sulejówku nie ma konfliktu, nie ma sporu równorzędnych racji. Niestety GDDKiA nadal tłumaczy swoje niejasne postępowanie i zmianę wariantu WOW w maju 2015 roku (przed złożeniem wniosku do RDOŚ) m. in. konfliktem w dzielnicy. Wariant zielony przez centrum Wesolej i ujęcia wody w Sulejówku oprócz inwestora popierają jedynie dwie organizacje: stowarzyszenie Woda i Przyroda (według informacji medialnych na wyborcza.pl, którego „prezesem jest Stanisław Sułecki, znajomy pana Szyszki”) oraz zarejestrowane w rejestrze miejskim w październiku 2018 stowarzyszenie Mieszkańcy Wesolej.

Stowarzyszenie Woda i Przyroda niedawno złożyło do GDOŚ pismo, wnoszące o utrzymanie w mocy zaskarżonej decyzji środowiskowej wydanej przez RDOŚ Białystok (przypominamy: W3 zielony inwestorski jest GORSZY środowiskowo według raportu OOS od wariantu W2 alternatywnego). Dla uzupełnienia: wariant inwestorski W3 przebiega o kilometr dalej od domu pana Szyszki niż wariant alternatywny W2 czerwony. Z kolei stowarzyszenie zwykle Mieszkańcy Wesolej założone przez pana Włodarczyka nie jest stroną postępowania przed RDOŚ i GDOŚ. Nie prowadzi też żadnych działań na terenie dzielnicy. Czy stowarzyszenie to zostało założone tylko po to żeby dopilnować, by drogę wybudowano z dala od nieruchomości jego prezesa?

Zdumiewające jest, że media (szczególnie publiczne) i rzecznik GDDKiA powtarzają za panem Włodarczykiem liczne nie znajdujące odzwierciedlenia w stanie faktycznym twierdzenia. Na przykład, promowanym medialnie twierdzeniem jest, że wariant czerwony przecina kilkanaście ulic, a inwestorski jedynie ulicę 1 Praskiego Pułku. Autor tezy zapomniał dodać, że te liczne ulice to piaskowe trakty, które kończą się na niezagospodarowanej pustej działce nr 64 i 65, więc o funkcjonalnym przecięciu nie ma mowy. W dodatku, w przypadku budowy tunelu – o co walczą mieszkańcy Centrum, Woli Grzybowskiej, Groszówki i Zielonej – ciągłość tych traktów zostanie ZACHOWANA.

Kolejnym kuriozalnym stwierdzeniem jest, że wariant inwestorski W3 rzekomo przebiega w rezerwie gruntowej pod linią wysokiego napięcia. W tym miejscu nigdy nie było żadnej rezerwy gruntowej pod trasę. Natomiast w wariantcie alternatywnym W2 od lat jest zarezerwowane ponad 50 ha pod WOW, co można sprawdzić pod adresem <http://mapa.um.warszawa.pl> (warstwa *studium*).

Nie jest również prawdą, że wariant W3 przechodzi tylko po gruntach Skarbu Państwa – wystarczy otworzyć mapę, by zobaczyć, że będą nim dotknięte także nieruchomości prywatne i miejskie Warszawy i Sulejówka.

Wśród mieszkańców i radnych ze Starej Miłosny popularyzowano tezę, że budowa węzła Zakręt spowoduje „zalanie” osiedla samochodami, dlatego im szybciej powstanie WOW, tym lepiej. Informujemy, że 19 czerwca 2018 na spotkaniu z mieszkańcami wykonawca i projektant jasno powiedzieli, że węzeł nie będzie przyjmował żadnych nowych strumieni ruchu (te same co dziś samochody ze strony Mińska). Duży ruch będzie przejmować przede wszystkim węzeł Lubelska i Południowa Obwodnica Warszawy.

Wątpliwe jest również, że wariant inwestorski W3 powstanie szybciej – procedura i decyzja są obarczone wieloma wadami prawnymi, m. in. decyzję wydał organ niewłaściwy miejscowo, co skutkuje jej nieważnością. Z pełniejszą listą uchybień prawnych można się zapoznać na stronie <https://wow.warszawa.pl/naruszenia-prawa/>.

Mieszkańcy Wesolej i Sulejówka protestują na ulicy nie dlatego, że nie mają merytorycznych argumentów (liczne ekspertyzy specjalistów) ALE właśnie dlatego, że RDOŚ tych ekspertyz w ogóle nie zbadał i oparł się jedynie na wadliwym raporcie inwestora – czyli dowodzie prywatnym jednej ze stron postępowania. Obecnie poprzez przewlekłość postępowania odwoławczego przed GDOŚ mieszkańcy mają zablokowaną możliwość dochodzenia swoich racji w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym.

Sąsiedzi dla Wesolej walczą o wariant, który jest sprawiedliwy społecznie, zgodny z planami miejscowymi, poprzednimi decyzjami rządu RP, pozwala na rozwój Wesolej (tereny nad tunelem można zagospodarować) i dba o dobro wspólne, a nie interes kilku posiadaczy ziemskich.

Karina Stefańska Białek  
wiceprezes Stowarzyszenia „Sąsiedzi dla Wesolej”

Agnieszka Klembowska  
członek zarządu